

Sygn. akt: I ACa 606/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Beniak
Sędziowie:	SSA Dorota Ochalska-Gola SSA Krystyna Golinowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. K. i A. K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w L. Oddział Ł. Teren**

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 12 lutego 2013 r. sygn. akt I C 825/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w L. Oddział Ł. Teren na rzecz G. K. i A. K. kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 606/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 12 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie z powództwa G. K. i A. K. przeciwko (...) SA w L. Oddział Ł. Teren o przywrócenie stanu zgodnego z prawem, nakazał pozwanemu przywrócenie stanu zgodnego z prawem w ten sposób, że zobowiązał pozwanego do usunięcia z nieruchomości powodów położonej w miejscowości P., gm. W. oznaczonej jako działki o nr (...) określonej ilości słupów energetycznych i transformatora, odroczył termin spełnienia świadczenia opisanego w pkt 1 na okres trzech

lat od uprawomocnienia się wyroku oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 19.989,85 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powodowie są właścicielami działek nr (...), na których stoją słupy linii energetycznej niskiego napięcia oraz transformator. Na działce nr (...) stoi jeden słup energetyczny, na działce nr (...) stoi 8 słupów energetycznych, na działce nr (...) stoją 3 słupy energetyczne, na działce nr (...) stoi 1 słup energetyczny oraz transformator, na działce nr (...) stoi 1 słup energetyczny.

Pozwany poza protokołem odbioru technicznego i przekazaniem do eksploatacji robót inwestycyjnych sporządzonym w 1977 roku nie dysponuje żadnymi innymi dokumentami dotyczącymi budowy spornej linii energetycznej.

Linia pierwotnie była linią na słupach drewnianych, następnie była przebudowywana i zmieniano położenia słupów w stosunku do drewnianych. W 1993 roku na działce powodów posadowiono 1 słup, a na nim umieszczono transformator.

Powód na części z tych nieruchomości prowadzi gospodarstwo ogrodnicze, a przedmiotowe linia na większości odcinków nie tylko ogranicza ale wręcz uniemożliwia właściwe korzystanie z nieruchomości. W szczególności usytuowanie słupów uniemożliwia prawidłową pracę ramion do nawadniania upraw poza tym słupy i linia przeszkadzają powodowi w transporcie.

Możliwa jest likwidacja linii Nn na ternie nieruchomości powodów po uprzednim przełożeniu dwóch obiektów do innej stacji transformatorowej. Możliwa jest także zmiana lokalizacji transformatora posadowionego na jednym ze słupów i przeniesienie go w miejsce przyszłego centrum obciążenia mocą. Aby bezpieczeństwo energetyczne rejonu nie zostało zagrożone konieczne jest wykonanie projektu przebudowy linii zasilającej nN zasilonych ze stacji transformatorowych G. (...) i G. (...), a także projektu zmiany lokalizacji stacji transformatorowej G. I wraz z fragmentem przyłącza SN dla zasilenia przedmiotowej stacji. Skutkiem takiej inwestycji byłoby uporządkowanie i unowocześnienie sieci elektroenergetycznej nN oraz umożliwienie pełniejszego wykorzystania nieruchomości przez powodów. Koszt tego rodzaju inwestycji to około 465.000 zł netto. Istnieje także możliwość posadowienia na odcinku nieruchomości powoda linii elektroenergetycznej podziemnej w formie kablowej. Koszt tego rodzaju prac przy założeniu wyrażenia zgody na wykonanie tych prac przez powoda to kwota około 153.800 zł netto. Możliwe byłoby także przełączenie całej wsi G. do stacji transformatorowej istniejącej w tamtej wsi co skutkowałoby likwidacją spornego odcinka linii. Koszt tego rodzaju inwestycji to kwota około 334.648 zł netto. Z kolei koszt zmiany lokalizacji słupa wraz z transformatorem G.(...)poprzez przestawienie go i zlokalizowanie go w lewym rogu działki powodów bezpośrednio przy ogrodzeniu z wydzieleniem 4 mkw. terenu to kwota około 100.000 zł przy założeniu , iż powód wyrazi zgodę na wydzielenie terenu w tym zakresie co zadeklarował.

W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W. na bazie Zakładu (...) w Ł., zarządzeniem Nr (...) Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 r. utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „ Zakład (...) w Ł.”.

Obecny pozwany jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „ Zakład (...) w Ł.”.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Odwołując się do treści art. 222 § 1 k.c. wskazał, że właściciel może żądać od osoby która rzeczą faktycznie włada aby rzecz została mu wydana chyba, że osobie tej przysługuje skuteczne wobec właściciela uprawnienie do władania rzeczą. § 2 w/w przepisu z kolei stanowi, iż przeciwko osobie która narusza własność w inny sposób niż przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Ostatnio powołany przepis stanowi podstawę prawną powództwa o usunięcie linii energetycznych z nieruchomości powodów.

Z kolei zgodnie z art. 143 k.c. w granicach określonych przez społeczno gospodarcze przeznaczenie gruntu własność gruntu rozciąga się na przestrzeń nad i pod jego powierzchnią.

Jako bezsporny Sąd I instancji uznał fakt, że przez działki powodów przebiega linia energetyczna niskiego napięcia oraz posadowiony jest tam transformator. Instalacje te są własnością strony pozwanej. Nie ulega wątpliwości, iż linia ta ogranicza własność powodów oraz stanowi ingerencję w ich prawo własności, wręcz uniemożliwia właściwe korzystanie przez powodów z ich nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany w toku procesu nie zdołał wykazać, iż posiada skuteczne wobec właścicieli prawo do władania nieruchomościami w takim zakresie w jakim to obecnie czyni. Pozwany nie posiada jakiegokolwiek dokumentacji, z której mogłoby wynikać prawo do władania nieruchomością powodów w zakresie służebności przesyłu. Pozwany nie przedstawił żadnej decyzji, z której wynikałoby ograniczenie własności powodów, zwłaszcza zatwierdzonej lokalizacji szczegółowej oraz zezwolenia właściwego organu wydanych zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1961 r., Nr 18 poz. 93 ze zm.) w brzemieniu obowiązującym na koniec lat 70. Strona pozwana zdołała jedynie złożyć protokół odbioru technicznego i przekazania linii do eksploatacji, z którego to protokołu wprost nie wynika, iż jego przedmiotem jest sporna linia. Ciężar dowodu w zakresie posadowienia linii i poszczególnych jej słupów zgodnie z prawem spoczywa na pozwanym, który jest dysponentem linii i jej właścicielem. Pozwany składając jedynie szcztątkową dokumentację nie zdołał wykazać, iż linia została wybudowana zgodnie z prawem.

Dla obrony przed dochodzonym roszczeniem pozwany zgłosił zarzut zasiedzenia służebności przesyłu. Zarzut ten Sąd I instancji uznał za bezzasadny, gdyż taka służebność została wprowadzona do polskiego systemu prawnego w 2008 roku, wraz z wejściem w życie ustawy 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. nr 1116 poz. 731). Przepisy przejściowe ustawy wprowadzającej instytucję służebności przesyłu nie przewidują możliwości zaliczenia okresu posiadania tej służebności sprzed czasu wejścia w życie ustawy. Poza tym transformator został posadowiony na nieruchomości powodów w 1993 r., w tym zatem zakresie nie można w żaden sposób mówić o możliwości zasiedzenia służebności przesyłu.

Jeśli pozwanemu chodziło o zasiedzenie służebności gruntowej, to zarzut zasiedzenia takiej służebności Sąd Okręgowy również uznał za bezzasadny. Aby mogło bowiem nastąpić zasiedzenie, spełnione muszą być przesłanki określone w art. 172 k.c. Podstawową kwestią jest ustalenie, czy pozwany był posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przez wymagany prawem okres. Ponieważ niewątpliwie posiadanie miało charakter posiadania w złej wierze, wymagany okres posiadania wynosi zgodnie z art. 172 § 2 k.c. lat 30. Podstawowy jednak problem prawny sprowadza się do tego, że przedsiębiorstwo przesyłowe ubiegające się o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego. Sąd I instancji uznał, że strona pozwana nie może doliczyć do okresu swojego posiadania okres posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1 lutego 1989 r. Wynika to z tego, że od chwili wejścia w życie kodeksu cywilnego obowiązywała zasada wyrażona w art. 128 k.c. tzw. jednolitości mienia ogólnonarodowego (zwanej też zasadą jednolitego funduszu własności państwowej). W myśl tej zasady własność ogólnonarodowa jest jedna i przysługuje niepodzielnie Państwu, natomiast państwowe osoby prawne wykonują względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Z zasady tej wynikało, że własność przysługuje jednolicie i niepodzielnie Państwu również co do tych przedmiotów, które zostały przydzielone wyodrębnionym państwowym jednostkom organizacyjnym wyposażonym w osobowość prawną.

Odwołując się do wybranych orzeczeń SN wskazał Sąd I instancji, że jeżeli chodzi o zasiedzenie nieruchomości niepaństwowej, to przedsiębiorstwo państwowe, nie mogąc nabyć samo własności, mogło wykonywać w stosunku do tych nieruchomości tylko dzierżenie w imieniu Skarbu Państwa (art. 338 k.c.), przy czym posiadaczem samoistnym był Skarb Państwa. W rezultacie przedsiębiorstwo państwowe przed 1 lutego 1989 r. mogło wykonywać władztwo

mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym, że nabycie tego prawa rzeczowego następowało do jednolitego funduszu własności państwowej.

Przepis ten oraz wynikająca z niego zasada zostały uchylone z dniem 1 lutego 1989 r. z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11). Dopiero z dniem wejścia w życie powoływanej ustawy państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność w zakresie nieruchomości i innych praw rzeczowych.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.). Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa.

Sąd I instancji podniósł, że jako początek biegu zasiedzenia na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego - pozwanego - należy uznać datę 2 lutego 1989 r. Poprzednikiem prawnym obecnego pozwanego było bowiem przedsiębiorstwo państwowe jako osoba prawna (poprzednikiem prawnym nie był Skarb Państwa). Skoro zatem przedsiębiorstwo państwowe jako poprzednik prawny nie posiadało w sposób samoistny urzędzeń, obecnie pozwany nie może sobie doliczyć do okresu swojego posiadania okresu dzierżenia urzędzeń przez przedsiębiorstwo państwowe przed 1 lutego 1989 r.

Wobec niemożności doliczenia przez obecnego posiadacza na podstawie art. 176 k.c. okresu posiadania przez poprzednika prawnego będącego przedsiębiorstwem państwowym, Sąd Okręgowy uznał, iż do chwili orzekania nie upłynął wymagany prawem - art. 172 § 2 w związku z art. 292 k.c.- trzydziestoletni okres samoistnego posiadania prowadzący do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia.

Z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia, związanego z ochroną własności, Sąd Okręgowy uznał też za niezasadny zarzut nadużycia prawa przez powodów (art. 5 k.c.).

Mając na uwadze interes ogólny a także poszanowanie praw innych odbiorców energii elektrycznej Sąd Okręgowy na podstawie art. 320 k.p.c. odroczył termin spełnienia świadczenia.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 176 § 1 w zw. z art. 172 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie może doliczyć do czasu swojego posiadania czasu posiadania służebności przez Skarb Państwa,

- art. 292 k.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo spełnienia przesłanek wskazanych w tym przepisie,

- art. 222 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie pomimo, że pozwany korzystał z gruntu powodów zgodnie z prawem na podstawie nabytej przez zasiedzenie służebności gruntowej,

2) naruszenie art. 217, 232, 233, 320 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek braku wszechstronnej i obiektywnej oceny materiału, poprzez uznanie, że w ramach modernizacji linii energetycznych nastąpiła zmiana ich przebiegu w taki sposób, że uniemożliwiało to zasiedzenie służebności gruntowej.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w każdym razie zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji na koszt pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, niemniej jednak niektórym jej zarzutom nie sposób odmówić słuszności.

U podłoża zaskarżonego rozstrzygnięcia legł m.in. pogląd, że niedopuszczalne jest zaliczenie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed dniem 1 lutego 1989 r. do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Sąd Apelacyjny stanowiska tego nie podziela.

Zagadnienie dopuszczalności zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed wprowadzeniem do prawa polskiego służebności przesyłu rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale SN z dnia 7 października 2008 r. (III CZP 89/08, Biul. SN 2008/10/7). Stwierdził, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.

W rozpoznawanej sprawie zasadnie skarżący zarzucił naruszenie art. 176 § 1 w zw. z art. 172 § 1 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, wbrew argumentacji Sądu Okręgowego, w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, nie publ.; 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/08, nie publ.; 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15; 10 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, nie publ.; 13 października 2011 r., V CSK 502/10, nie publ. oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/04 nie publ. i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05, nie publ.).

W myśl art. 176 § 1 k.c. doliczenie okresu posiadania poprzednika dopuszczalne jest jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania. Przepis ten ma brzmienie uniwersalne i dotyczy doliczenia okresu posiadania poprzednika w odniesieniu do wszystkich przypadków. Jeśli zatem aktualnie służebność przesyłu posiada przedsiębiorca energetyczny, który powstał w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, to nie musi doliczać czasu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności przez przedsiębiorstwo państwowe po 1 lutego 1989 r., ponieważ zgodnie z zasadą kontynuacji rządzącą przekształceniem osób prawnych, de iure przedsiębiorca energetyczny i przedsiębiorstwo państwowe to ten sam podmiot prawa. Natomiast jego poprzednikiem w posiadaniu był Skarb Państwa. Zgodnie bowiem z zasadą jednolitego funduszu własności państwowej (art. 128 k.c.) do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa państwowe, choć miały samodzielność prawną względem Skarbu Państwa (były osobami prawnymi), to, jak wskazano, zarządzały mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Teoria ta obejmowała też posiadanie, a w konsekwencji to Skarb Państwa należało uznać za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, podczas gdy przedsiębiorstwo państwowe było tylko dzierżycielem. Zgodnie zatem z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa, (jako poprzednika w posiadaniu), o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Różne sposoby pochodnego nabycia posiadania uregulowane są w art. 348-351 k.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 maja 2007 r. I CSK 64/07 (nie publ.), decyzja wydana w oparciu o art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, może być uznana za dokument, w rozumieniu art. 348 zd. 2 k.c., stwierdzający, że doszło do przeniesienia posiadania nieruchomości, której decyzja dotyczyła. Państwowa osoba prawna, która do dnia 5 grudnia 1990 r. wykonywała zarząd operatywny mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości, została uwłaszczona, może zatem wykazać przejście posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą lub jej poprzednika prawnego decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r.

O ile zatem pozwana spółka mogła do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, to w rozpoznawanej sprawie nie wykazano, że poprzednicy prawni strony pozwanej byli posiadaczami samoistnymi służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu i doszło do skutecznego przeniesienia posiadania w ciągu przekształceń, jakim ulegały te podmioty. Sąd I instancji za okoliczność bezsporną przyjął jedynie, iż aktualnie urządzenia posadowione na nieruchomości powodów wchodziły w skład przedsiębiorstwa strony pozwanej, bo w przeciwnym wypadku roszczenie negatoryjne powodów zostałoby oddalone wobec braku legitymacji biernej po stronie pozwanej spółki. Załączony do akt sprawy dokument dotyczący utworzenia z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w Ł. w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego działającego pod nazwą (...) w W. na bazie zakładu Zakład (...) w Ł., w postaci Zarządzenia nr 14 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. nie wskazuje, czy składnikiem mienia poprzednika prawnego pozwanej Spółki były także urządzenia posadowione na nieruchomości powodów, a także, czy faktycznie korzystał on z nieruchomości powodów w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Samo wskazanie w § 2 zarządzenia, że przedsiębiorstwu przydziela się składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W. zgodnie z ustaleniami komisji powołanej w trybie wskazanych w nim przepisów jest niewystarczające do wykazania przeniesienia posiadania. Strona pozwana nie załączyła żadnych dokumentów pozwalających na ustalenie jakie mienie pozostawało w zarządzie dawnego zakładu o nazwie Zakład (...), na bazie którego utworzono przedsiębiorstwo, jak również tego, jakie mienie zostało przekazane nowo utworzonemu przedsiębiorstwu w wyniku podziału mienia przedsiębiorstwa o nazwie (...) w W.. Miało to następować na podstawie ustaleń specjalnie powołanej komisji, a zatem musiały być sporządzane w tym przedmiocie dokumenty. Załączenie protokołów, czy innych dokumentów sporządzonych przez tę komisję mogłoby wyjaśniać, jakie mienie przejęło utworzone przedsiębiorstwo Zakład (...) oraz czy przejęło je na własność, czy do tak zwanego zarządu operatywnego. Zaniechanie złożenia tych dokumentów uniemożliwiło ustalenie, czy sporna linia energetyczna stała się mieniem utworzonego przedsiębiorstwa.

Niewykazanie ciągłości posiadania przesądza zatem o bezzasadności zarzutu nabycia, zwłaszcza z dniem 19 października 2007 r. (którą to datę strona pozwana wskazała na rozprawie 1 grudnia 2011 r. – k.181), w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu.

W rezultacie Sąd Okręgowy nie naruszył art. 292 i art. 222 k.c. nie uwzględniając tego zarzutu strony pozwanej podniesionego dla obrony przed dochodzonym roszczeniem.

Innych zarzutów pod adresem zaskarżonego rozstrzygnięcia skarżący nie sformułował.

Sąd I instancji nie naruszył także podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego. Z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, aby przeszkodę do zasiedzenia służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu stanowiła modernizacja przedmiotowej linii energetycznej i związana z tym ewentualna zmiana jej przebiegu. Sąd Okręgowy nie stwierdził też, że z tej przyczyny doszło do przerwania biegu zasiedzenia. Zresztą powodowie nie powoływali się na okoliczności, które w świetle art. 123 § 1 k.c. powodują przerwanie biegu przedawnienia, a który to przepis – zgodnie z art. 175 k.c. - stosuje się odpowiednio do biegu zasiedzenia.

Przeszkodą do uwzględnienia w ramach niniejszego procesu zarzutu zasiedzenia służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu było przede wszystkim to, że nie zostały wykazane przez stronę pozwaną, zgodnie z art. 6 k.c. wszystkie przesłanki prowadzące do zasiedzenia. Strona pozwana, pomimo obowiązku wynikającego

z art. 232 k.p.c. nie wskazała dowodów dla stwierdzenia kluczowego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu – w związku z twierdzeniem o przeniesieniu posiadania, że składnikiem mienia poprzednika prawnego pozwanej Spółki utworzonego w 1989 r. w wyniku wyodrębnienia go z przedsiębiorstwa o nazwie (...) w W., były także urządzenia obecnie posadowione na nieruchomości powodów. Dowodem na to nie może być zeznanie świadka M. F. (k.79), który jest głównym inżynierem Rejonu Energetycznego w P.. Zeznał on, że jak wynika z dokumentacji technicznej, stacja transformatorowa znajdująca się na nieruchomości powodów została wybudowana w 1993 r., na podstawie pozwolenia z 1991 r. Przed tą datą nie było stacji, była w innym miejscu. Powyższe oznacza, że w odniesieniu do zasiedzenia tego elementu linii nie był on na pewno składnikiem mienia poprzednika prawnego strony pozwanej – przedsiębiorstwa państwowego, ani też że mogło dojść w tej dacie do przeniesienia posiadania. Z racji wybudowania transformatora w 1993 r. nie został też zachowany termin zasiedzenia. Z zeznań świadka wynika też, że linia niskiego napięcia, elementem której miały być słupy posadowione na działkach powodów, była budowana w latach 60.tych. Na posesji powodów słupy te stoją tak jak stały przed 1977 rokiem, przy czym pierwotnie były to słupy drewniane, a od modernizacji linii w 1977 roku są to słupy betonowe. Jednocześnie, jak zeznał świadek, słupy drewniane były zasilane w poprzedniej stacji. Do istniejącej linii niskiego napięcia została tylko wpięta stacja transformatorowa. Na podstawie zeznań świadka nie sposób więc ustalić, czy słupy znajdujące się na działkach powodów stanowiły zawsze linię przesyłową, tj. nieprzerwany zbiór urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej i były w całości w posiadaniu poprzedników prawnych pozwanego. W świetle szczątkowych okoliczności faktycznych przywołanych na uzasadnienie zarzutu zasiedzenia nie można więc stwierdzić, czy w ciągu przekształceń, jakim ulegały poszczególne przedsiębiorstwa energetyczne mogące być poprzednikami prawnymi pozwanej spółki, służebność była w nieprzerwanym posiadaniu tych podmiotów przez co najmniej 30 lat. Nie da się bowiem wykluczyć, że w odniesieniu do któregośkolwiek z poprzedników prawnych strony pozwanej mogło dojść do przerwania biegu zasiedzenia, co oznaczałoby, że bieg zasiedzenia biegnie na nowo (art. 123 i 124 w zw. z art. 176 k.c.).

Jeśli chodzi o datę powstania linii energetycznej posadowionej na działce powodów, to w okolicznościach sprawy fakt ten nie rzutował na treść rozstrzygnięcia. Nieudowodnienie tego, że doszło do przeniesienia posiadania, uniemożliwiało stronie pozwanej jako aktualnemu posiadaczowi służebności zaliczenie czasu posiadania swego poprzednika do czasu, przez który sam posiada. Nie ulega zaś wątpliwości, że strona pozwana bez możliwości takiego zaliczenia nie byłaby w stanie wykazać, że posiada służebność nieprzerwanie od lat trzydziestu, jako posiadacz samoistny – przyjmując złą wiarę. Przyjęcie krótszego, 20.letniego terminu zasiedzenia jest wątpliwe wobec faktu, iż skoro nie zostało wykazane pochodne nabycie posiadania służebności od poprzedników prawnych, to wejście strony pozwanej w posiadanie linii energetycznej nie mogło być w tej sytuacji zgodne z prawem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, a na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 k.p.c. i § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa adwokackiego powodów w postępowaniu apelacyjnym.